GAZETA KRAKOWSKA

Nro 79.

z KRAKOWA dnia 1 PAŹDZIERNIKA 1828 ROKU we ŚRODĘ.

Z Warszawy d. 23 Września.

Posiedzenie Dyrekcyi Główney Towarzystwa Kredytowego Ziemskiego miane dnia 1go Sierpnia.

(Ciąg dalszy.)

GŁOS

JW. Senatora Woiewody, Prezesa Dyrekcyi Główney, na temże posiedzeniu publicznem miany.

JO. Mości Xiążę, Ministrze Przychodów i Skarbu! Szanowni Członkowie obu Komitetów!

Od czasu iak przepisy Ustawy Seymowey, o Towarzystwie Kredytowem Ziemskiem, stanowiące utworzenie Komitetów, wykonanemi zostały, publiczne zdanie sprawy, do którego Dyrekcyia Główna iest obowiązana, stało się iedną z nayważnieyszych iey czynności. Obadwa Komitety przez Delegowanych z swego grona, przy rewizyi prawem wskazaney, roztrząsaią poprzednio wspólnie z Dyrekcyią Główną celnieysze działania, iako to: xięgi udzielenych pożyczek, kontrollę i rachunkowości w całem iey rozgałęzieniu i zupełności, sprawdzaią ściśle stan Kassy i Depozytów, niemniey stan zapasów, w różnych znayduiący się materyiałach przyrządzonych i surowych, zgoła rozbieraią z pilną uwagą wszystko, co stanowczym rapportu bydź może przedmiotem. Gdzie zaś obywatelskie oko, uczuciem dobra publicznego ożywione, o dobro własne troskliwe, połączonemi siłami wszystko starannie przegląda i śledzi, tam nie zostaie żadney o czynach przedstawionych wątpliwości, tam sprawozdanie iest rzetelnym obrazem istotnego stanu rzeczy, iest wiernym składem praw skreślonym pod rękoymią ufności wszystkich Stowarzyszonych, i Właściciel: Listów Zastawnych, położoney w szanownym wyborze osób, którym straż tey dobroczynney Instytucyi powierzyli.

Tych prawd raczycie posłuchać, JO. Mości Xiążę, Ministrze Przychodów i Skarbu, i Wy Szanowne Władze Komitetowe. Jeżeli zaś w tem przedstawieniu półrocznych czynności Władz wykonawczych Towarzystwa, raczycie uznać, nie ostygłą troskliwość o dobro tegoż, ciągłą usilność w pełnieniu obowiązków, iednostayną staranność w usuwaniu wszelkich przeszkód, a przybliżaniu pomocy Stowarzyszonym, niezmienną pilność w poszukiwaniu ich praw i należności, mnie, iako ledwie dopiero obeznanemu z biegiem rzeczy w tym zawodzie, nic ieszcze z tak chlubnego zaszczytu należeć nie może! Lecz

byłby on miłą nagrodą pracy, gorliwością obywatelską natchniętey, Członków Dyrekcyi tak Główney iak Szczegółowych, którego znakomity udział, oddałby przystało, błogiey pamiątce wzorowego męża, mego w tym urzędzie poprzednika, ktory z tym samym zapałem, z tą samą usilnością, z iaką pierwszą trudności rozwinięcia pokonywał, dalsze postępy tey Instytucyi popierał aż do chwili, w którey szacunek słusznie za to pozyskany, na wieczną zmienił spokoyność.

Szczerze przychylnemu tey Instytucyi, od samego iey zarodu, uważaiącemu ią ciągle i pilnie, w różnych stosunkach, niech mi wolno będzie zrobić w krótkości ogólny rys stanu, w iakim się znayduie, i skutków, iakie z niey na kray spłynęły.

Na niewzruszonych oparte zasadach, Towarzystwo Kredytowe Ziemskie, ten drogi pomnik trwałych dobrodzieystw, któremi nas z oycowskiey pieczołowitości obdarzył wiekopomny Cesarz i Król Alexander, z każdym właśnie dniem nabywa stalszego samoistnego bytu.

Wypłaty tak wylosowanych Listów Zastawnych, iak należących procentów, przez cztery iuż półrocza uskuteczniło Towarzystwo, w terminach prawem oznaczonych, bez chwilowey nawet zwłoki, bez zaciągnienia pożyczki, z właściwych funduszów.

Zapasy materyiałów do dalszych działań swoich potrzebne, z awansów przez Rząd zaraz przy zawiązaniu się tey Instytucyi sposobem bez procentowey pożyczki udzielonych, posiada w znaczney ilości.

Władze uorganizowane w hierarchiią obywatelską, iedne pełnią wykonanie obowiązków, drugie czuwaią nad ich dobrem, nad pośpiesznem i z przepisami prawa zgodnem wykonaniem. Wszystkie przeięte wielkością dzieła ich pieczy powierzonego, duchem prawego patryotyzmu ożywione, wzaiemną pomocą dążą do iego ustalenia. Blizsze Władz tych pomiędzy sobą stosunki, maią wkrótce oznaczyć Instrukcyie, doyrzałą rozwagą Komitetu Towarzystwa ułożone, i iuż tylko zatwierdzenia Rządu oczekuiące.

Rząd szczególniey troskliwy ó pomyślność Towarzystwa, w każdym ważnieyszym kroku swoim zwraca na nie dobroczynną swoią uwagę, i coraz warowniey iego iuż świetny stan umacnia. Swieży i nader stanowczy mamy tego dowód w ustanowieniu Banku Polskiego, przez które Naymiłościwszy Pan nasz, z oycowską troskliwością, o los wiernych swego Królestwa poddanych, zapowiedziane w ustawie o kredycie przez Wiekopomnego Poprzednika swego nowe dobrodzieystwo dla kraiu, spełnić, i drugą tę część systematu, ustalenia kredytu, rozkrzewienia przemysłu i handlu narodowego, wspaniałomyślnie nadać raczył.

Wszyscy obecnemi byliśmy świadkami, iak pierwotne zaraz rozwinięcie się Banku, ściło te wzniosłe widoki pomagania przemysłowi, handlowi i potrzebie obywateli, i wszyscy słyszeliśmy błogosławiących iego utworzenie. Co do względów bliżey nasze Towarzystwo obchodzących, dosyć iest przytoczyć, że skutkiem czynnych i trafnych działań Banku, kurs Listow Zastawnych, w krótkim, bo ledwo dwóch miesięcznym czasie, o dziesięć blisko procentu podwyższony został. Zapewnienie zaś w Artykułach 18 i 43 postanowienia Królewskiego Banku z dnia 17 Stycznia r. b. szybkiego i koniecznego udzielenia pożyczek Towarzystwu, ile razy takowe będą potrzebnemi, iak iest drogim zakładem pieczołowitości nayłaskawszego Monarchy, o pomyślność tey Instytucyi, tak oraz dla właścicieli Listów Zastawnych i Kuponów, naymocnieyszą stanowi rękoymią, iż

towarzystwo w wypłatach im należących, nigdy zawodnem stać się nie może.

Umilkły już wszelkie każdey początkowey choćby nayzbawiennieyszey ustawie zwykle towarzyszące narzekania. Mieysce trwożliwey niedowierności posiadło spokoyne zaufanie, a wierzyciel co się mniemał bydź w procencie pokrzywdzonym, przekonał się teraz, że procent po 4 bez zawodu, sporu i wydatku, w dniu oznaczonym niechybnie odebrany, którego półrocznie użyć, i na który naypewnieyszą rachubę zrobić może, rzeczywistym pożytkiem swoim nagrodził, a czasem i przewyższył stratę numerycznego (że tak powiem) procentu piątego.

Nie masz ktoby nie przyznał, że Listy Zastawne ułatwiwszy dopełnienie zobowiązań, wskrzesiły zmartwiały przedtem w kraiu, ruch działań towarzyskich; ożywiły przemysł, zasiliły handel, pogodziły tysiące rodzin, zmnieyszyły pieniactwo i processa. Warunki towarzyszące pożyczce, zapewniaią odbudowanie pogorzałych siedzib, utrzymanie dóbr w stanie niepogorszonym, zachowaniem lasów i tam daley. Do tych czasowych dla dobra ogółowego, i szczegółowego korzyści, przybędzie mniemam z czasem pożądana ieszcze u nas poszczególnie osobista na wydatki baczność i rostropna oszczędność, te dwie konieczne rządnego gospodarstwa podstawy; do których doprowadzić musi niezbędna potrzeba, punktualnego uiszczenia wypłat Towarzystwu należnych, aby uniknąć ostrych skutków prawa, które zalegaiących takowe wypłaty nieodzownie dosięgną.

Już 1781 Właścicieli dóbr osiągnęło skuteczną pomoc Towarzystwa, znaczna ich część ieszcze do niego się garnie, i wkrótce kosztować będzie dobroczynnych jego owoców, zwłaszcza gdy nowa instrukcya usunie przeszkody, które teraz ieszcze z powodu opłaty z góry funduszu amortyzacyynego za czas upłyniony, przystęp do niego utrudzaią.

JO. Mości Xiążę, Ministrze Przychodów i Skarbu! zna cały naród, iż twemu trafnemu wykonaniu pomysłów wiekopomney pamięci Króla, któremu Polacy tyle są winni! twemu ciągłemu staraniu, pracy i gorliwości w dopełnieniu zleceń, dziś szczęśliwie nam Panuiącego, wzrost teraźnieyszego stopnia pomyślności Towarzystwa kredytowego przypisać możemy! Twoia dalsza nad wykonaniem tey zbawienney ustawy staranna baczność, czyni nas pewnemi, że się uiszczą przyszłe korzyści, których po tey instytucyi oczekiwać słuszne mamy prawo.

Dnia onegdayszego odbył się w tuteyszey stolicy uroczysty obrzęd Ingressu JW-JX. Jana Pawła Woronicza, Arcybiskupa Warszawskiego, Prymasa Królestwa, zasłużonego Oyczyznie, Kościołowi i Literaturze. O godzinie 9tey rano zgromadziło się w bardzo znaczney liczbie Duchowieństwo Świeckie i Zakonne w Kościele Sgo Krzyża. Za przybyciem JW. Arcypasterza, Kapituła Metropolitalna i całe Duchowieństwo przyięły go u drzwi Kościoła; pierwszy Prałat podał święconą wodę, którą JW. Prymas siebie i Kler bliższy pokropił. Gdy JW. Arcybiskup ubrał się w uroczysty aparat, rozpoczęła się processyia przez Krakowskie Przedmieście, którey prócz Duchowieństwa towarzyszyli Senatorowie, Ministrowie, Urzędnicy Władz wszelkich, Nauczyciele i Uczniowie szkół rozmaitych, cechy z swemi chorągwiami i mnóstwo osób wszelkiego stanu. Przez ciąg processyi brzmiały dzwony wszystkich Kościołów, a JW. Pasterz Krzyżem S. błogosławił prawowiernych. Po przybyciu do Kościoła Archikatedralnego śpiewano *Te Deum* i stosowne modlitwy, poczem JW. JX. Stani-

sła(

wski Prałat Metropolitalny powitał JW. Prymasa. Nastąpił obrzęd ucałowania ręki i powtórne modlitwy, po których odczytano Bullę Oyca Sgo, poczem JW. Pasterz z zwykłą wzorową i rozczulaiącą wymową miał Homilią. Nastąpiła Wielka Msza S., a po niey JW. Prymas pobłogosławił wiernym przy ogłoszeniu zupełnego odpustu. — W czasie Mszy S. liczna orkiestra złożona z pierwszych Artystów i amatorów płci oboiey, wykonała muzykę kompozycyi Rektora Elsnera, którey znaczną część a szczególniey Ofertorium nowo na tę uroczystość napisał. O godzinie 4tey z południa JW. JX. Prymas w swym pałacu na Podwalu dał świetny obiad dla dostoynych osób.

Kurs Listów Zastawnych. Towarzystwa Kredytowego Ziemskiego.

Za Sto złotych w Listach Zastawnych

Żądano	zł: 87	gr. 15
Płacono	— 87	— $7\frac{1}{2}$

W Warszawie dnia 23 Września 1828 roku.
Schaber S. G.

Na ostatnich targach Warszawskich płacono za korzec Żyta zł: od 10 i pół do 12. — Pszenicy od 20 do 28 i pół.— Jęczmienia od 8 i pół. do 9. — Owsa od 5 i pół do 8. — Siana furę iednokonną od 11 do 24; parokonną od 25 do 26. — Słomy furę od 5 do 7..

Z Petersburga d. 24 Sierpnia D. K.

Inwalid Ruski umieścił następuiący wyiątek z listu officera Rossyyskiego, pisanego na pokładzie okrętu Azow dnia 30 Czerwca r. b. — " Stoiemy teraz pod miasteczkiem Mitiki, gdzie rozłożony obóz Jenerała Church; Capodistrias znayduie się na naszym okręcie. Przybył on tu razem z Hrabią Heydén, aby zmustrował woyska. Dzisiay właśnie odbyła się ta mustra; iutro, albo poiutrze wyydzie znowu do naszego Poros. Capodistrias wsiadł na okręt Azow z wyspy Zante, a okręt Angielski na którym przybył, iuż powrócił. W przeciągu miesiąca widzieliśmy rozmaite okolice; byliśmy na Samos, kilka chwil na wyspie Syra, znowu w Poros, zkąd popłynęliśmy do Kalamata i Modon. Tam widzieli się Admirałowie eskadr sprzymierzonych z Ibrahimem Baszą. Kwarantanna zatrzymała nas w Zante przez dwa dni, a teraz biesiaduiemy z Palikarami na pół dzikiemi Jenerała Church, Anglika, noszącego wąsy i ubieraiącego się po Grecku. Patrzemy teraz na sławną Leukadyą, a Prewеza iest od nas tylko o kilka godzin drogi. W Kalamata wysiadłem na ląd, który Egipcyianie spustoszyli mszcząc się za bitwę Nawaryńską. Trudno sobie wyobrazić, co Ibrahim porobił z dwóch miast bogatey równiny Kalamata. Zdaie się, że potrzebować musiał kilku tygodni z tysiącami rąk, do takiego zniszczenia wszystkich miast, miasteczek i wsi, na przestrzeni kilkudziesiąt mil. Nie ma pola, ani gaiku, ani ogrodu, gdzieby nie było śladu iego niszczącey ręki, lub pogorzelisk. W mieście Nissa, dawniey dosyć zaludnionem i znacznem, zaledwie mogliśmy rozpoznać ulice pomiędzy pozostałemi po murowanych domach szczątkami. Sępy zagniezdziły się w pustych mieszkaniach i w gromadach trzepotały się pośród rozwalin, gdyśmy się do nich zbliżali. Posępne cyprysy dopełniały smutnego obrazu i nadawały okolicy widok obszernego grobu. Wychodząc z rozwalin, spotkaliśmy kilku uzbroionych mnichów, którzy z nami podzielili co mieli, wodę i ogórki. Turcy spustoszywszy te okolice, porzucili ie niezwłocznie. Ibrahim nie zostawił kamienia na kamieniu w nayobszerniеyszem znaczeniu tego wyrazu, a iednak

są Europeyczykowie, którzy wychwalaią wspaniałomyślność tego Baszy. „

Z *Odessy d.* 30 *Sierpnia* (12 *Września*).

Dziennik tuteyszy zawiera następuiące szczegóły o podróży N. Cesarza Jmć do woyska i przybyciu do Warny:

Na pokładzie okrętu Paryż
dnia 27 *Sierpnia* (8 *Września.*)

W naszym ostatnim bulletynie, powiedzieliśmy, (wyraża rzeczony Dziennik) że Cesarz Jmć udał się do woyska w Turcyi przez Isakszę, Babadagh i Kowarnę.

Cesarz Jmć przybywszy dnia następuiącego po odieździe swoim z Odessy do Satunowa, zadowolony był widząc groblę wzniesioną przed trzema miesiącami dla przebycia Dunaju, w takim stanie, iż więcey nic do życzenia nie pozostaię; nietylko ciężkie wozy, ale i pociągi artyleryi znayduią na niey drogę wygodną i łatwą do przebycia. Most, który do niey przypiera, zasłaniaią od prawego brzegu Dunaju szańce, których budowa i moc zupełnie odpowiedziały życzeniom N. Pana.

Przeieżdzaiąc, przez Babadagh, zwiedził Cesarz Jmć tameczny szpital; iest on opatrzony we wszystkie potrzeby do leczenia chorych; Monarcha przekonał się, że chorzy należycie w tymże są pielęgnowani; równie i szpital w Kustendzi dał N. Panu powód do okazania swoiego upodobania. Dnia 6 Września (25 Sierpnia) wieczorem, spotkał Monarcha dywizyią kawaleryi lekkiey gwardyi, a dnia następuiącego przed odiazdem swoim odprawił oneyże przegląd.

Niemożna dosyć pochwalić porządku, który w tey dywizyi panuie po pochodzie przeszło 2500 wiorst. Postawa żołnierzy taka sama iak na naypięknieyszey paradzie w Petersburgu. Prawie żaden chory nie pozostał w tyle. Cała dywizyia nie utraciła tylko dwa konie od czasu wyyścia ze stolicy, a nie miała ani iednego ranionego w szeregach swoich.

W wiliią dnia tego, pułk strzelców konnych gwardyi wyruszył do Mangalii. Przybywszy do tego miasta Cesarz Jmć odprawił z nim mustrę; pułk ten we wszystkiem okazał taki sam porządek, iak ów który miał szczęście przed Monarchą defilować.

Kiedy Cesarz Jmć przybył do Kowarny, W. Xiążę Michał opuścił był iuż tę okolicę i udał się pod Warnę z dwoma dywizyiami gwardyi pieszey.

Kilka godzin wprzód, fregata Flora zarzuciła kotwicę w zatoce Kowarny; Cesarz Jmć wsiadł na ten statek po południu dnia 7 Września (26 Sierpnia).

Dnia 8 Września (27 Sierpnia) połączywszy się ze swoią flotą pod Warną przesiadł się na okręt Paryż, na którym powiewa bandera Admirała Greigh. Od Isakszy aż do Kowarny zastał Cesarz Jmć urządzoną pocztę tak iak w Rossyi, i drogą okrytą transportami żywności i markietanami. N. Pan iechał sam z Jenerałem Adjutantem Benkendorf w powozie, pod zasłoną kilku kozaków.

N. Pan zabawiwszy kilka godzin na pokładzie okrętu Paryż, wysiadł na ląd i oglądał roboty oblężnicze pod Warną. Cesarz Jmć odwiedził nayprzód Xięcia Menżykowa, który takowe rozpoczął z mnieyszą siłą od osady, i który do chwili, w którey został raniony, kierował niemi ze skutkiem, przynoszącym zaszczyt iego czynności, talentom i śmiałości.

Rozpoznawaiąc roboty Cesar Jmć podziwiał się ich postępowi, uczynionemu pod Jenerałem, który one rozpoczął i pod Jenera-

łem, który niemi teraz kieruie. Pomimo nieustannych wycieczek oblężonych, bateryie nasze oddalone są tylko o 30 nici od twierdzy; woysko nasze zdobywszy w dniu 6 Września (25 Sierpnia) bagnotem szańce, który Turcy wznieśli dla bronienia swoich koszokopów, zavmuie dziś takowe. Od dwóch dni dwa bastiony całkiem umilkły.

N. Cesarz chcąc okazać naywyższe swoie upodobanie Xięciu Menżykowi i Jenerałowi Perowskiemu, który pełnił obowiązki szefa sztabu jeneralnego i takowe dotąd pod Hr. Worozow sprawuie, posłał pierwszemu wstęgę orderu Sgo Alexandra, a drugiemu Stey Anny.

W skutek rozporządzenia Cesarza Jmci, towary Rossyyskie nie zakazane, mogą bydź wyprowadzane w Anapie przez komorę Bughazką, bez żadney opłaty aż do końca woyny.

W tych dniach, zawinęła do naszego portu galiota Borysthenes, pod banderą Sardyńską, należącą do zagranicznego domu kupieckiego. Statek ten płynie z Chersonu, gdzie zbudowany był pod kierunkiem inżyniera marynarki. Podług znawców, wyborna budowa, dokładna robota i żegluga onego czynią zaszczyt talentom budowniczego, iako też robotnikom do onegoż użytym. Z okrętem tem czynione są teraz doświadczenia w przystani, gdzie będzie w takiclaże opatrzony.

Z Paryża d. 14 Września.

Dnia 10 b. m. o godzinie 9 zrana opuścił N. Król Jmć Strazburg. Monarcha iechał w otwartym powozie, a obok niego Delfin. Jechał przez Altkirch i Schlettstadt, a około południa przybył do Kolmaru. Wszędzie był J. K. M. z naywiększą radością przyymowany. W Mülhausen gołębie zapowiedziały iego przybycie.

Telegraficzne doniesienie z Tulonu pod dniem 11 Września o godzinie 1wszey z południa zawiera: Przybył tu okręt l'Emproie, który dnia 29 Sierpnia opuścił wody Navaryńskie; pierwszy oddział naszey wyprawy przybył tam iuż był i udał się do zatoki Kalamata. Okręt l'Emproie napotkał d. 30 Sierpnia o 20 mil morskich od Navarynu 35 przewozowych statków pod zasłoną woiennego okrętu Huzar; musiały tam dnia 31 przybydź, bo miały wiatr pomyślny. — Drugie telegraficzne doniesienie pod tymże dniem uwiadomia: że pierwszy oddział wyprawy przybył dnia 29 Sierpnia, a drugi tegoż dnia w wieczór pod brzegi Grecyi. Woyska wysiąść maią do Kalamata.

Podług listów z Alexandryi przybył do Baszy Egipskiego nowy posłaniec z Stambułu, Neggibi Effendy, z żądaniem Sułtana nowych posiłków pieniężnych i woyskowych, z dodatkiem nawet, iż ieśliby Ibrahim Basza zmuszony był opuścić Moreę, iżby z swem woyskiem udał się do Rumelii. Poselstwo to bardzo zmartwiło Baszę, który dnia 5 Sierpnia podpisał umowę z Admirałem Codringtonem, względem cofnienia woysk swoich z Morei. Niema iuż więc wątpliwości, że woysko Egipskie ustąpi z Morei. Liczba iego z wysłanych tam 50,000 ludzi nie wynosi iak 14 do 15,000.

Uwolnieni w liczbie 165 Greków zostali dnia 7 na Angielskich okrętach do oyczyzny odwiezionemi. Basza warował sobie wyraźnie, iż posiadane przez woyska Egipskie twierdze nie Grekom, ale woyskom Tureckiem oddane zostaną.

Listy z Cherburga donoszą, że Minister morski (Hyde de Neuville) w towarzystwie

tylko Prefekta morskiego przybył tam dnia 8 b. m. o godzinie 3 z południa. Żadna władza nie była o iego przybyciu uwiadomiona. Wysiadł do gościnni, i gdy dowiedziano się o iego przybyciu, nie przyiął żadnych honorów i nawet zwyczayney straży. Zaraz po wysiądzeniu z powozu, wsiadł na fregatę piękna Gabryiela, na której udał się do okrętowey zatoki, obeyrzał ią dokładnie i o naymnieysze szczegóły się wypytywał. Nazaiutrz kazał zawieść się na łodzi aż do grobli portowey, a w powrocie obeyrzał inne zakłady. Z tego odwiedzenia rokuią, że rozpoczęte od wielu lat roboty do doprowadzenia tego portu na przypadek woyny do naydokładnieyszego stanu obrony będą kończone.

Podług rachuby Naczelnego stad urzędu posiada teraz Francyia do 2 mill. 500,000 koni, nie licząc stad w departamencie Sekwany, których liczba dochodzi do 30,000.

— Dnia 15. —

Dnia 12 b. m. o godzinie 8 zrana wyiechał Król w otwartym powozie z Kolmaru, a w wieczór o godzinie kwadrans na 6tą przybył do zamku Luneville.

Listy z Epinal pod dniem 11 b. m. donoszą, iż bawieniu Delfinowey w Plombieres, służyła naypięknieysza pogoda. Obeyzała wszystkie tameczne fabryki, a dnia 9 udała się do Epinal, zkąd poiechała do Nancy.

Xiężna Berry opuściła dnia 7 b. m. St. Sauver i udała się do Bareges.

Jedna z Gazet tuteyszych donosi, że Admirał de Rygni, który nie żyie w zgodzie z Jenerałem Baronem Jnchereau de St. Denis, naszym ajentem w Grecyi, będzie odwołany.

P. Dupin obieżdża teraz przemysłowe zakłady w zachodniey Francyi.

Z Madrytu d. 7 Września.

Tuteyszy Nuncyusz Papiezki pismem swoim z dnia 21go Czerwca nakazuie wszystkim Hiszpańskim Duchownym, aby wszystkich kontrabandystów zbroynych, i zbrodniarzy, którzy w klasztorach, kościołach i innych świętych mieyscach szukaią schronienia, iako w mieyscach nietykalnych, i tam chcieliby się bronić, wydawali władzom, i nie wzbraniali celnikom przetrząsania kościołów, klasztorów, i t. d. w obecności iednak duchownego i członka Konzystorskiego. Nadużycia, które w tey mierze po klasztorach zachodziły, zniewoliły Ministra Salmon do żądania takowego rozporządzenia.

Wszystkie listy z Katalonii donoszą o zachodzących tam zaburzeniach. Dnia 24 z. m. odkryto w Barcelonie tayną z cudzoziemców złożoną schadzkę i członki iey do cytadeli zaprowadzono. W wszystkich twierdzach stoią osady podczas nocy pod bronią. Dowedca małego zamku, który chciał oddać niechętnym został uwięziony. W Walencyi nie panuie także spokoyność, a przynaymniey stoiący w Ocana pułk gwardyi odebrał rezkaz udania się tamże, dla przeszkodzenia rozszerzaniu się rokoszu. O dwie godziny drogi od Gerony stoi banda, która pobiła już wysłane przeciw niey woyska. — Kaznodzieia Lianno, kawaler orderu Alkantary, uwięziony został z rozkazu rządu, iak mówią za utrzymywaną korrespondencyią z niechętnemi. Dnia 3 b. m. w Barcelonie spalonych zostało przez kata kilka pism przeciw rządowi Ferdynanda wymierzonych.

Z Lizbony d. 31 Sierpnia.

Wyszukiwania w tuteyszey stolicy konstytucyionistów są już ukończone. Urzędnicy zdrowia w szpitalu S. Józefa wskazanemi byli iako konstytucyioniści. Liczbę uwięzionych tu przyiaciół konstytucyi podaią do

574, ale do niey nie należą iednak z części S. Józefa, których tak wielu wskazano, iż kommissarz policyi nie śmie ich chwytać i listę ich tylko posłał Dyrektorowi policyi. W Alemteiò snuią się bandy powracaiących z wyprawy przeciw konstytucyionistom Miguelistów, ale niechcą złożyć oręża, tylko rabuią i zabieraią co mogą bez względu do iakiego kto należy stronnictwa.

Z Madeiry niemamy dalszey wiadomości: mówią iż przybyłe tu statki, przypłynęły tylko po ammunicyią. Eskadra nasza nic ieszcze nie przedsięwzięła. Sądzą, iż Brazylíyska fregata Izabella, która z wielu Portugalskiemi officerami i znaczną ilością ammunicyi z Plimutu odpłynęła, przybyła szczęśliwie do Madeiry.

— Dnia 2 Września. —

Rozchodzi się wieść, że Don Miguel chce Francyi woynę wydać! To tylko pewna, że wkrótce wyydzie wyrok nakazuiący powszechne uzbroienie Portugalczyków od 18stu do 40stu lat, którzy stanąć maią na granicy Hiszpańskiey. Wszystkie także znayduiące się ieszcze okręty są spieszno uzbraiane; lecz zdaie się, że te wszystkie przygotowania czynione tylko są przeciw napadowi Brazylii.

Uważaią tu, iż rząd Francuzki w okolicznościach teraźnieyszych nie iest nieczynnym. Lubo tu nie znayduie się Poseł Francuzki, widzieć się iednak daie w Konsulacie Francuzkim wielka czynność i często wysела gońców.

Nadzwyczayne ustanie handlu i nieczynność na Tagu wzbudziły w licznych szypрach poruszenie, które Gazeta rządowa nagania. Rybackie łodzie wydobywaią ciągle ieszcze z morza zwłoki bez głów, i oświadczenia ich w tey mierze niejednego pozbawiły wolności.

Z *Hagi d.* 11 *Września.*

Wczoray powrócił tu N. Król Jmość. — Obroty woyska obozuiącego pod Zeist rozpoczęły się iuż pod okiem Królewica Fryderyka.

Podług doniesień z Batawii do 15 Maia zachodziły ciągłe potyczki między woyskami naszemi i buntownikami, iednak ciągle nasze woyska były zwycięzaiącemi.

Sławny Angielski żeglarz, Kapitan Parry, bawi teraz w Bruxelli.

Onegdey Xiężna Bernardowa Sasko-Weymarska powiła w zamku Zeevergen syna.

Z *Frankfortu d.* 10 *Września.*

Seym Związku Niemieckiego przeciągnie, iak słychać, swoie posiedzenia aż do końca bieżącego miesiąca.

N. Król Jmć Bawarski w dniu swoich imienin udzielił P. Eynard w Genewie order Korony Bawarskiey.

Dowodzący naczelnie w Wielkiem Xięstwie Niższego Renu Jenerał Porucznik Borstel, odebrał od N. Króla Jmci Pruskiego rozkaz, aby udał się na powitanie w iego imieniu N. Króla Jmci Francuzkiego podczas iego obecności w wschodnich departamentach Francyi, i rzeczony Jenerał udał się w tym celu do Luneville.

Dnia 9 Września nastąpiło w Tegernsee uroczyste zaślubienie Królewny Ludwiki z Xięciem Maxymilianem Bawarskim.

Grecki Xiążę Kantakuzeno, w towarzystwie syna swoiego i kilkunastu kawalerów, przeiechał przez Minchen powracaiąc z Saxonii przez Włochy do oyczyzny.

Gazeta Wodzka zawiera wezwanie do dobrowolnych składek na założenie w Grecyi dla ubostwa zakładu zupy Rumfordskiey.

DODATEK
DO Nro 79
GAZETY KRAKOWSKIEY

Z KRAKOWA DNIA 1 PAŹDZIEKNIRA 1828 ROKU WE SRODĘ.

OBSERWACYIE METEOROLOGICZNE.

Barometr dla lepszego porownania zredukowany na 0° Reaumira.

Dzień godzina		Barometr z reduk: na 0° R.	Therm: czyli stop: zim i ciepła	Higrometr	Wiatr	Stan Atmosf:	UWAGI.
Wrzes: god:		cali lin:	stopnie	stop:			
	7	27 7, 591	† 8. 6	92	Połud: Ws. średni	Pochmurno	
	12	„ 7, 246	†14. 0	81	Wschodni mocny	Pogoda z Chmur:	
27.	3	„ 6, 221	†15. 5	78	„ średni	Pogoda	
	9	„ 5, 104	† 9. 4	94	„ słaby	„ „	
	7	27 4, 394	† 9. 1	98	żaden	Pogoda z chmur:	
28.	12	„ 4, 256	†17. 6	79	Zachodni mocny	„ „	
	3	„ 4, 012	†18. 9	74	Połud: Za. średni	„ „	Błyskawice.
	9	„ 4, 781	†13. 4	91	Zachodni mocny	Chmury	
	7	27 4, 887	†11. 7	94	Połud: Za. słaby	Pochmurno	Deszcz.
29.	12	„ 4, 677	†12. 1	92	„ „	„ „	„
	3	„ 4, 254	†12. 8	90	„ „	„ „	„
	9	„ 4, 108	† 9. 6	94	„ „	Chmury	Mgła

J. *Sleczkowski*, Z. A. O.

— *Z Krakowa.* —

Wyciąg Obserwacyi Meteorologicznych z Miesiąca Sierpnia 1828 *r.*

Naywyższy stan Barom:	dnia 20	27"	7.'"850
Nayniższy	dnia 15	26	11. 665
Średni		27	3. 587

Naywiększe ciepło	d. 15	† 23.° 8
Naymnieysze	d. 1	† 9. 5
Średnie		† 15. 102
Naywiększa wilgoć	d. 26 i 27	94
Naymnieysza	d. 9	54
Średnia		79. 8

Przy zaczenaiącey się prenumeracie na Gazetę Krakowską od 1go Października up. uprasza iey Redacyia o wczesne się zgłaszanie.

Dni pogodnych 0. Pogodnych z chmurami 11. Pochmurnych 20. Deszczów 20. Grzmot 1. Wichrów 2. Wiatr panuiący Pn. zachodni.

W Krakowie dnia 8 Września 1828 r.

J. Steczkowski, Z. A. O.

Z Wiednia d. 23 Września.

Popisy obozuiącego woyska pod Traiskirchen, którem deszcz ustawicznie przeszkadzał, zakończyły się wczoray przy naypięknieyszey pogodzie wielkim obrotem, któremu przypatrywała się N. Cesarzowa Jmć. Po ukończonym obrocie przeciągnął cały korpus do 30,000 ludzi wynoszący, około N. Cesarza Jmci. Potem NN. Cesarstwo Ichmość powrócili z całym Dworem do stolicy tuteyszey.

J. C. K. Wysokość Arcyxiążę Raynery, Vicekról Królestwa Lombardzko-Weneckiego, ziechał tu dnia 15go b. m. ze swoią dostoyną Małżonką Arcyxiężną Elżbietą, w pożądanem zdrowiu z Medyolanu.

JJ. KK. WW. Xiążęta Wilhelm i August Pruscy, którzy dnia 15go z Baden do Ces. Królewskiego zamku przybyl, przyymowali tamże z południa, w przygotowanych dla siebie pokoiach, ciało dyplomatyczne, które onym Kr. Pruski Podkómorzy i sprawuiący interessa Baron Brockhausen przedstawił.

Od granic Tureckich d. 7 Września.

Z Bukarestu piszą pod dniem 26 Sierpnia: "Przez ustawiczne wycieczki Turków z oszańcowanego obozu pod Kalafat, a mianowicie o 12 godzin leżącey ztąd twierdzy Giurgewo, tak dalece rozszedł się tu przestrach, że wielu nayznakomitszych mieszkańców przenoszą się z miasta do północney części Xięztwa. Tymczasem niecierpliwie oczekiwane posiłki woyska Rossyyskiego nadciągaią i iuż tylko o 15 godzin drogi od miasta naszego maią bydź oddalone. Na korpus Rossyyski osadzaiący przewozy na Dunaiu, uderzyli Turcy w przemagaiącey sile, ale zmuszonemi zostali do ustępu. — Podczas ostatniego napadu Turków z Kalafat miasteczko Czerneç spalone zostało.,,

Przez Jassy przechodzą ciągle woyska Rossyyskie i niewiadomo kiedy się przechód ukończy. W portach Odessy i Sebastopola czynione także są naywiększe przygotowania do zabrania woysk, ammunicyi i żywności na okręty. Z Gubernii Jekaterynosławu wyruszyć miała dywizyia woyska do Kremzur, dla zmocnienia stoiącego na tem półwyspiu woyska. Cena żywności podnosi się ciągle w Jassach.

Od dnia 9 Sierpnia PP. Stratford-Cannig (Poseł Angielski przy Porcie), Ribeaupierre (Poseł Rossyyski tamże) i Guilleminot (Poseł Francuzki tamże) znayduią się w Korfu, i iak słychać, trudnią się ułożeniem oświadczenia, które w imieniu trzech pośredniczących Mocarstw ogłoszone bydź ma skoro wyprawa Francuzka stanie w Morei. W tem oświadczeniu wyłuszczonemi bydź maią, podług listów z Korfu, cel i powody do tey wyprawy. Sądzą, iż iak tylko do Morei przybędzie, trzey ci Posłowie udadzą się z Korfu do Poros, dla rozmówienia się z rządem Greckim; lecz pobyt ich tam niema bydź długi, za kilka tygodni powrócą do Korfu, a to wnoszą ztąd, iż naięli w Korfu roczne mieszkania. Admirał de Rigny uwiadomić miał Wodza Egipskiego o przybyciu wyprawy Francuzkiey i wezwać go na nowo do ustąpienia z Morei, na co ten iak poprzedniczo odpowiedział.

Gazeta Kuryer Smirneński zawiera z Syra pod dniem 11 Sierpnia: List Lorda Cochrane donosi, że wkrótce powróci do Grecyi z dwiema nowemi parowemi okrętami i trzecim innym. Pułkownik Gordon przybył

na nowo do Napoli di Romania, i przywiózł znaczną kwotę pieniędzy, która ma bydź prywatnym iego maiątkiem. Taż Gazeta donosi z Poros pod dniem 5 Sierpnia: "Francuzka gabarra Emulacyia i statek Lamproie przybyły tu przed kilku dniami; pierwszy statek przywiózł na nowo Ajentowi Francuzkiemu 500,000 franków w gotowiznie, a drugi suchary, proch i wszelkiego rodzaiu potrzeby woienne dla Greków. Statek Lamproie odpływa dziś do Milo, a Emulacyia uda się wkrótce do Eginy, dla zawiezienia P. St. Denys 750,000 franków, które doręczyć ma Prezydentowi Grecyi, przywiezione przez ten statek i bryg Marsouin. Uzbroiony w północney Ameryce przewozowy statek przez przyiacioł Greków, przybył tu z bogatym ładunkiem; przywiózł żywność, wszelkiego gatunku suknie dla męczyzn, kobiet i dzieci, które maią bydź pomiędzy cierpiących niedostatek Greków rozdane."

Albańczykowie, którzy opuścili Modon, dla udania się do swych siedzib, gdy im przeyście przez wąwozy Koryntskie nie było dozwolenem, zwrócili się do Patras. Gdy i do tego miasta nie byli wpuszczonemi, i powiedziano im, że Ibrahim Basza każe ich ścigać dla ukarania za oderwanie się, opanowali zamek na wniyściu do odnogi Patras, zkąd spodziewaią się znaleść sposobność do przewiezienia się na okrętach na brzeg przeciwny. Zamek ten dla wniyścia do odnogi iest ważny, i gdyby go Grecy posiadali, staliby się wkrótce panami twierdzy Patras.

Wyprawa Grecka przeciw Prevesie iest przygotowana i składa się z nowego parowego okrętu, 2 woiennych brygów, 2 galer, 4 działowych szalup i 20 wielkich pramów, maiących po iednym dziale na przodzie. Ta mała flottyla maiąca 800 ludzi osady, złączy się z flottylą niegdy Kapitana Hastings i działać będzie razem z woyskiem Jenerała Church, które ma stanowisko pod Nitika. Tymczasem korpus Ipsylantego około 2500 ludzi wynoszący, uda się z Megary do Lutraki, pod Saloną wysiędzie na ląd, postąpi ztamtąd wewnątrz odnogi Prevesy i wsiędzie znowu na okręty dla osadzenia Prevesy. Prezydent iednak dowiedziawszy się, że zbuntowani Albańczykowie opanowali Patras, zmienił plan, rozkazał Ipsylantemu postąpić przeciw Vosticy, dla wyrwania, ieżeli się uda, ważniey twierdzy Patras Albańczykom. — Prywatne listy z zachodniey Grecyi wystawiaią smutny obraz zdarzeń zaszłych między Kiutahi-Baszą (Seraskierem) i Albańczykami. Ostatni są bardzo nieprzychylnemi Porcie. Veli-Bey Jatzi miał wyraźnie odmówić oddania twierdz Arty i Prevesy mianowanym przez Seraskiera dowódcom, i nawet ściągnąć do tych mieysc wielu swych ziomków znayduiących się w Missolondze i innych twierdzach. Listy z Mitika potwierdzaią bunt Veli-Beja Jatzi. Albański ten wódz zamknął się w Prevesie, a brat iego w Arta. Selikdar-Pontas, przyiaciel Seraskiera, a na głowę nieprzyiaciel Veli-Beja Jatzi, czyni przygotowania do uderzenia na ostatniego. Wszyscy Albańczykowie, wierni Veli-Bejowi Jatzi, wykonawszy przysięgę weszły do twierdz; reszta zaś poszła daley i niektóre wsie zabrała. — Nędza Arabów w Morei doszła do ostatniego stopnia: podług zeznania zbiegów niemieli żadney żywności i żyć musieli końskim mięsem. — Około 1000 Turków udało się niedawno przez miasto Arkadia do Patras, a ztamtąd do zachodniey Grecyi, i wielu ma się ieszcze za niemi udać. W Koron stoią Turcy pod namiotami w Jałowa, o dwie godziny drogi od Navarino, a Arabowie pod rozkazami Solimana-Beja (Jenerała Seves) stoią w twierdzy.

DONIESIENIE TEATRALNE.

Dyrekcya Teatru Narodowego Krakowskiego, ma zaszczyt zawiadomić Prześwietną Publiczność, iż na otwarcie Kursu zimowego, daną będzie d. 2 b. m. wielka wystawna Drama Liryczna w 4ch aktach, napisana oryginalnie w Niemieckim przez A. Wolffa, a na Polski język wierszem w miarach oryginału przełożona, przez J. D. Minasowicza z muzyką nieśmiertelnego autora Opery Freyschütz Karola Maryi Weber z powiększoną Orkiestrą, pod tytułem: Precioza.

LOTERYIA KRAIOWA.

W 314 Ciągnieniu dnia 1 Października 1828 roku w przytomności Osób od Rządu do tego wyznaczonych, wyciągnięte z koła zostały Numera następuiące:

24. 44. 36. 68. 89.

Przyszłe 315 Ciągnienie dnia 8go Października 1828 r. przypada.

Dnia 29 i 30 Września 1828 r.

Cena Zbóż różnego gatunku na Targu w Krakowie sprzedawanych.

Korzec	1. Zł. gr.	2. Zł. gr.	3. Zł. gr.	4. Zł. gr.
— Pszenicy	24 15	22 —	18 —	14 —
— Żyta	12 15	12 —	11 —	10 15
— Jęczmienia	10 —	9 15	9 —	8 —
— Grochu	18 —	17 —	16 —	— —
— Owsa	5 —	4 24	4 15	— —
— Jagieł	18 —	17 —	16 15	— —
— Rzepaku	— —	— —	— —	— —

W Gdańsku d. 18 Sierpnia.

Łaszt 30 Korcy wynoszący.

Pszenicy	od	Złp.	1020	do	1080.
Żyta	—	—	450	—	480.
Jęczmienia	—	—	—	—	—
Owsa	—	—	240	—	270.
Grochu	—	—	690	—	720.

DONIESIENIA.

W dniu 3 Października r. b. 1828 o godzinie 10 ranney, na Stradomiu przy Krakowie pod L. 3 w drodze exekucyi Sądowey, odbędzie się publiczna Licytacyia na wydzierżawienie przychodów z domu pod L. 3 sytuowanego, a to na lat trzy bez przerwy, to iest od 3 Października 1828 r. do podobnegoż dnia i miesiaca w roku 1831, zaś później o godzinie 12 południowey, na Kaźmierzu pod L. 60 wydzierżawione będą dwie Izdebki; chęć zatym licytować maiących, podpisany na czas i mieysce oznaczone zaprasza.

W Krakowie dnia 27 Września 1828 r. Teodor *Jaworski*, Kom: Sąd.

W dniu 3 Października r. b. 1828 o godzinie 9tey zrana, w Krakowie przy ulicy Floryańskiey w domu pod L. 548, odbędzie się Licytacyia w drodze exekucyi Sądowey różnych ruchmości, iako to: kanapy, komody z gablotą, stołów, magli, &c. &c. *Item* tegoż dnia o godzinie 3ciey po południu, w Krakowie na Piasku w dworku pod L. 26, dopełniona zostanie Licytacyia na wydzierżawienie tegoż Dworku z Officyną, staynią, wozownią, ogrodem jarzynnym i fruktowym na czas od dnia 1 Grudnia r. b. do dnia ostatniego Września 1829 r. Warunki do dzierżawy przed rozpoczęciem się Licytacyi zapublikowanemi zostaną; chęć Licytowania maiący raczą bydź opatrzeni w Vadium Złp. 36.

W Krakowie dnia 29 Września 1828 r. H. *Salomoński*, Kom: Sąd.

W dniu 4 Października r. b. 1828 o godzinie 9tey zrana, w drodze exekucyi Administracyyney Lokal zaięty pomieszkań dolnych w Kamienicy pod L. 265 w Rynku główny m Gminie II. w roczną dzierżawę przez publiczną Licytacyią wypuszczony zostanie; życzący sobie takowego, w mieysce i czas oznaczony, zaopatrzonych w Vadium Złp. 36 zaprasza się.

Jan *Krzyżanowski*, Sekw: Rząd.